

Polscy przedsiębiorcy ruszają w świat

GOSPODARKA

Ekran mgłowy, technologie do rozpoznawania mowy oraz aplikacja do słuchania książek w aucie – oto tylko niektóre z innowacyjnych produktów małych i średnich firm polskich z szansami na podbicie zagranicznych rynków.

Pięćdziesiąt dobrze rokujących wynalazków wesprze Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR) w ramach pilotażowego programu GoGlobal.

Realizowany od października 2012 r. program pomaga w przygotowaniu planów ekspansji zagranicznej dla polskich przedsiębiorców mikro-, małych i średnich, którzy działają w sektorze badawczo-rozwojowym. Właśnie wybrano kolejne wynalazki.

Jak w kinie

Wśród obiecujących produktów są m.in. ekrany mgłowe spółki ION Concept. Firma posiada opatentowaną technologię wytwarzania strugi pary wodnej na dużych powierzchniach, na których można wyświetlać obraz – jak w kinie. Przez półprzezroczysty ekran wyświetlający obrazy w powietrzu można np. przełożyć rękę lub przejść. – Takie ekrany mogą wisieć w alejkach centrów handlowych, wyświetlając reklamy albo przysłać w supermarketach półki z reklamowanymi produktami, po które można po prostu sięgnąć – tłumaczy Marcin Panek z ION Concept. Firma chce wejść ze swoim produktem na rynek w USA. Jego możliwości mogły podziwiać ostatnio dzieci w warszawskim centrum Arkadia, gdzie zainstalowano ekran



♦ Dzieci bawiące się obrazem z ekranu mgłowego

wyświetlający rafę koralową i egzotyczne ryby uciekające przed maluchami.

Ten produkt dopiero ma szansę stać się przebojem, ale inne wsparte w GoGlobal już odniosły sukcesy, co pokazuje, że nawet niewielkie, ale dobrze ulokowane pieniądze wystarczą do wypłynięcia na

światowe rynki (budżet GoGlobal to tylko 10 mln zł).

Książka z głośnika

Przykładem firmy wspartej dotacją (200 tys. zł) w pierwszej edycji programu jest spółka Audioteka. Oferuje ona użyt-



♦ Aplikacja do słuchania książek trafi m.in. do aut Forda

kownikom dostęp do audiobooków poprzez aplikacje mobilne na smartfony, tablety, ale także w systemach audio samochodów. Lider rynku audiobooków w Polsce i w Czechach działa już w 23 krajach, m.in. w Meksyku i Chile. I zamierza wejść do kolejnych (Turcja, Brazylia i Holandia). – Pienią-

dze z GoGlobal w całości wykorzystaliśmy na marketing i promocję eksportową naszej aplikacji samochodowej w takich krajach jak Niemcy, Szwecja i Francja – mówi „Rz” Marcin Beme, założyciel firmy.

Działania te były skuteczne, bo dzięki udziałowi w targach czy konferencjach firma zdo-

z wynalazkami



♦ **Maszyna sortująca** została uznana za hit w Niemczech

była interesujące umowy. – Mamy kontrakty m.in. z Fordem, Volvo, Toyotą, Volkswagensem, Skodą i Renault. Zapewniają nam wyłączność na instalację naszej aplikacji do audiobooków w kokpitach aut – tłumaczy Beme. Jego zdaniem na tym rynku liczy się teraz tylko dwóch producen-

tów aplikacji do samochodów: właśnie Audioteka i gigant streamingu muzyki Spotify.

Segregacja owoców

Furorę w Niemczech robi już RDS, maszyna do sortowania owoców z firmy Sorter.

Światowa premiera odbyła się na tegorocznych targach Fruit Logistica. Prezentacja maszyny była współfinansowana z GoGlobal. Maszyna może sortować jabłka, ale również cytrusy i warzywa o kulistym kształcie. System wizyjny Visort umożliwia uwzględnienie takich kryteriów jak średnica i wybarwienie, wyłapuje także uszkodzenia mechaniczne. Za pośrednictwem czujników wagowych analizowana jest masa owoców. Firma Sorter jest jedynym w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej producentem maszyn i urządzeń do sortowania, pakowania i układania na paletach owoców i warzyw.

Dobrze rokujące technologie innych firm wybranych do udziału w GoGlobal to: przetwarzanie sygnałów mowy (firma Voice Lab), modele do nauki badania piersi (Enebc), usługa social WiFi (Social WiFi) czy

aplikacja do zbierania i przetwarzania wyników badań pacjentów, które wykorzystuje urządzenia mobilne (Silvermedia).

– Coraz więcej polskich firm zdobywa przewagę konkurencyjną w oparciu o innowacje, dzięki czemu ma szansę na ekspansję i sukces na rynkach zagranicznych. To właśnie z myślą o nich uruchomiliśmy program Go Global – mówi „Rz” prof. Krzysztof Jan Kurzydłowski, dyrektor NCBiR.

– Pierwsze znaczące sukcesy naszych beneficjentów to dowód, że przy odpowiednim wsparciu ze strony administracji publicznej nasi przedsiębiorcy mogą z powodzeniem eksportować polskie technologie za granicę.

To też zasługa naukowców, bankowców i specjalistów z funduszy podwyższonego ryzyka, którzy pomagają NCBiR wybierać projekty.

–Artur Osiecki